

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 24 października 2024 r.
sprawy **K. W. i R. S.** ,
skazanych za popełnienie przestępstw z art. 291 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy,
z dnia 23 stycznia 2024 r., sygn. akt IV Ka 872/23,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Inowrocławiu,
z dnia 18 maja 2023 r., sygn. akt II K 1017/21,

postanowił

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych K. W. i R. S. kosztami postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w I. wyrokiem z dnia 18 maja 2023 r., sygn. akt II K 1017/21, uznał oskarżonego R. S. za winnego tego, że:
„w okresie od 17 do 19 grudnia 2018 r. w I. w województwie [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował przyjąć od K. W. pochodzący z kradzieży dokonanej w dniu 17 grudnia 2018 r. w miejscowości B. w Niemczech samochód

marki M. o numerze nadwozia [...] rocznik 2016 o wartości 15.000 euro tj. o równowartości 64.200 złotych, czym działał na szkodę jego właściciela M. B. i ubezpieczyciela C. , lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie ww. pojazdu przez Policję”,

tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4 wyroku).

Tym samym wyrokiem za winnego popełnienia przestępstw z art. 291 § 1 k.k. i art. 223 § 1 k.k. został uznany również oskarżony K. W.

Po rozpoznaniu apelacji Prokuratora Okręgowego w Poznaniu, pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego C. , obrońcy oskarżonego R. S. oraz obrońcy oskarżonego K. W. , Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 23 stycznia 2024 r., sygn. akt IV Ka 872/23, zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego R. S. w ten sposób, że:

„- karę pozbawienia wolności orzeczoną w pkt 4 wobec oskarżonego R. S. podwyższył do 10 miesięcy oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył temu oskarżonemu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 złotych,
- na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonych K. W. oraz R. S. do solidarnego naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 47.379,54 złotych na rzecz C. .”.

W pozostałym zakresie wyrok Sądu I instancji względem oskarżonego R. S. został utrzymany w mocy.

Sąd odwoławczy zmienił ponadto wyrok Sądu I instancji wobec oskarżonego K. W. w sposób szczegółowo opisany w sentencji wyroku.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego R. S. , zaskarżając go w całości, zarzucając:

„1. rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak należytego rozważenia przez Sąd Odwoławczy zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 7 k.p.k., polegającego na dokonaniu oceny materiału dowodowego wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów i zasadzie obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i

doświadczenia życiowego i niedostrzeżenie przez Sąd Odwoławczy podniesionych w tym zakresie w apelacji uchybień, co do dowodu z wyjaśnień skazanego K. W. , jak i dowodu z nagrań z kontroli operacyjnej w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego, i dowolne wyprowadzanie z treści tych dowodów daleko idących wniosków i domniemań faktycznych na niekorzyść R. S. , które to, nie będąc potwierdzone żadnymi innymi bezpośrednimi dowodami, ostatecznie doprowadziły do skazania R. S. , w sytuacji gdy K. W. kwestionował, jakoby R. S. miał jakikolwiek związek z pojazdem marki M. , wyjaśniając, że nie ma wiedzy, czy «R. S. wiedział, że M. jest z kradzieży», nie rozmawiał ze skazanym o tym pojeździe, kwestia «tej M. nie dotyczyła bezpośrednio R. S. », a skazani nie potwierdzili w toku postępowania karnego, że prowadzili rozmowy objęte kontrolą operacyjną, przy czym jeśliby przyjąć, że faktycznie K. W. rozmawiał z R. S. , to okoliczność, że K. W. relacjonował R. S. to, co wydarzyło się przy cmentarzu w G.1. , nie dowodzi sama w sobie sprawstwa i winy R. S. , a w konsekwencji błędne uznanie przez Sądy obu instancji, że do transakcji pomiędzy K. W. i R. S. doszłoby, gdyby nie interwencja Policji, zaś skazany R. S. dopuścił się przestępstwa z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 291 §1 k.k.;

2) rażące naruszenie przepisów prawa mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 458 k.p.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 422 k.c. poprzez zobowiązanie skazanego R. S. do solidarnego ze skazanym K. W. obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, gdy tymczasem skradziony pojazd marki M. został odzyskany przez Policję i zwrócony pokrzywdzonemu, a skazany R. S. nie miał żadnego wpływu na to, co dzieje się z przedmiotowym pojazdem tak podczas zdarzenia objętego zarzutem, bo go tam nie było, a więc nie mógł podjąć żadnych działań w odniesieniu do samochodu, będącego uprzednio przedmiotem kradzieży na terenie Niemiec, jak i po jego zwrocie właścicielowi, tym samym skazany nie wyrządził bezpośrednio szkody odnośnie do tego pojazdu, jak i nikogo nie nakłaniał do wyrządzenia szkody, nie był do tego pomocny, ani świadomie z wyrządzenia szkody nie skorzystał”.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponadto kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca K. W. , zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na „nierozważeniu zarzutów osobistej apelacji K. W. ”.

W odpowiedziach na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Poznaniu wniósł o oddalenie obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanego R. S. oraz K. W. okazały się oczywiście bezzasadne, w związku z czym podlegały oddaleniu na posiedzeniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Należy jednocześnie wskazać, że zgodnie z powyższym przepisem oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia. Skoro zaś postanowienie zostało wydane na posiedzeniu, to uzasadnienie sporządza się jedynie na wniosek strony. W niniejszej sprawie wniosek o sporządzenie uzasadnienia wniosła obrońca skazanego R. S. , a zatem niniejsze uzasadnienie ogranicza się do wykazania oczywistej bezzasadności zarzutów wyłącznie kasacji wniesionej na rzecz tego skazanego.

Skarżąca obrońca skazanego R. S. sformułowała w kasacji dwa zarzuty: naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz obrazy art. 458 k.p.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 422 k.c. Żaden z tych zarzutów nie mógł zostać uwzględniony.

Pierwszy z zarzutów dotyczy nieprawidłowej kontroli odwoławczej zarzutu apelacyjnego obrońcy skazanego R. S. , w którym zarzucono naruszenie art. 7 k.p.k. O naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. można twierdzić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o obrazie art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Należy jednak zwrócić uwagę, że skarżąca nie wykazała w apelacji pominięcia zarzutów lub braku argumentacji w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego.

Znamienne jest, że wyjściową tezę kasacji jest twierdzenie, że: „jeśli spojrzeć na całość materiału dowodowego, bez pominięcia istotnych jego części, to brak jest podstaw do uznania, że w przypadku skazanego materiał ten potwierdza w jego zachowaniu wszystkie elementy przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k.”. Już samo to sformułowanie świadczy o tym, że celem kasacji jest

niedopuszczalne na tym etapie wzruszenie ustaleń faktycznych. Dodatkowo potwierdza to sposób sformułowania uzasadnienia kasacji – stanowi ono niemal dosłowne powtórzenie uzasadnienia zarzutu apelacyjnego. Na stronach 3-4 kasacji (a zatem we fragmencie stanowiących w zasadzie większość uzasadnienia) można znaleźć całe akapity ze stron 3-4 apelacji. To, czym różni się treść wskazanych fragmentów obu dokumentów, to nieliczne wtrącenia i modyfikacje kolejności zdań, co prawdopodobnie miało ukryć fakt, że mowa o pismach zawierających taką samą treść.

W zasadzie ten sposób prowadzenia wywodu dyskwalifikuje kasację jako taką, nie tylko dlatego, że stanowi wyraźny dowód na kwestionowanie po raz kolejny argumentacji Sądu I instancji – nie zaś na wykazywanie naruszenia prawa przez Sąd odwoławczy (co oczywiście wymagałoby całkowicie odmiennego uzasadnienia, biorąc pod uwagę treść m.in. art. 523 § 1 k.p.k.). Przede wszystkim bowiem sposób postępowania obrońcy skazanego jest niedopuszczalny i świadczy nie tylko o braku należytej staranności w wykonywaniu obowiązków obrończych, ale również wskazuje na poważne lekceważenia skazanego – jako swojego klienta – oraz Sądu Najwyższego – jako adresata kasacji (zob. postanowienie SN z dnia 24 października 2024 r., sygn. akt IV KK 231/24). Na marginesie należy zatem jedynie wskazać, że Sąd odwoławczy na s. 7-11 rzetelnie i wnikliwie odniósł się do zarzutu apelacyjnego skarżącej, nie uchybiając treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Jeśli zaś chodzi o kwestię naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 46 § 1 k.k., to również w tym zakresie postępowanie Sądu było prawidłowe. Sąd odwoławczy wskazał bowiem na fakt, że – wbrew stanowisku Sądu I instancji – pojazd został zwrócony właścicielowi w gorszym stanie. Jednocześnie Sąd odwoławczy oparł się o regulację art. 422 k.c. Obowiązek odszkodowawczy osoby popełniającej czyn z art. 291 § 1 k.k. na rzecz właściciela rzeczy lub dysponenta odnoszącymi się do rzeczy prawami majątkowymi od pasera może opierać się na art. 422 k.c. (zob. np. wyrok SA w Gdańsku z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt II AKa 308/17). Tymczasem skarżąca nie wykazała, by w sprawie nie zaistniał związek przyczynowy pomiędzy działaniami skazanego a skutkiem w postaci szkody. Tym samym nie został spełniony wymóg wykazania „naruszenia prawa” przez Sąd

odwoławczy, którego stopień jest „rażący”. W szczególności uzasadnienia nie stanowi fakt, iż „skazanego nie było na miejscu zdarzenia”.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]